Królowa Niebios – Ich Troje

Królowo Niebios
Cesarzowo Ziemi
Pani Monarsza
Czeluści piekielnych
Przyjm mnie pokorną między pokornemi
Niech pośród sług Twych siędę nieśmiertelnych
Mimo iż bardzo niegodna Twej łaski
Dobroć Twa Pani nadziemskiej pociechy
Większa o wiele niźli moje grzechy
Bez niej daremnie duszy się wydzierać
Tam, kędy świecą wiekuiste blaski
W tej wierze pragnę żyć, jak i umierać

Twemu Synowi
Powiedz, że w Nim żyję
Iż by me grzechy wymazał do tyla
Jako egipską rozgrzeszył Maryję
Lub jak wybawił mędrca Teofila
Który przez Ciebie spełnił święte dzieła
Mimo iż diabłu zaprzedał swą wolę
Strzeż mnie, bym w taką nie popadła dolę
Dziewico, któraś nie racząc otwierać
Żywota owoc bez zmazy poczęła
W tej wierze pragnę żyć, jak i umierać

Prostaczka jestem
Stara i uboga
Nic nie znam
Liter czytać nie znam zgoła
Oprócz parafii mej niskiego proga
Gdzie raj oglądam, harfy dookoła
I piekło, w którem potępieńców prażą
Jedno mnie trwoży, drugie zaś raduje
O daj Bogini, niech Twą radość czuję
Ku Tobie duszy daj grzesznej pozierać
Z ufnością w sercu i rzetelną twarzą

W tej wierze pragnę żyć, jak i umierać

W Twoim żywocie, o można Bogini
Jezus rzuciwszy precz niebiańskie kraje
Opuszcza niebo i spieszy nas wspierać
Na śmierć swą trasę młodzieńczą oddaje
On naszym Panem i Jego wyznaję
W tej wierze pragnę żyć, jak i umierać

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych